GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 78.

Z KRAKOWA DNIA 30 WRZEŚNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 22 Września.

Stosownie do Ustawy konstytucyyney i Statutu organicznego o Reprezentacyi Narodowey, z powodu zbliżania się epoki zwołania zgromadzeń politycznych, a ztąd w celu przedmiotów rychłey decyzyi Senatu w przepisanym komplecie wymagaiących, zastępuiący Prezesa Senatu ma honor wezwać JWW. Senatorów, aby naydaley na dzień 1 Października r. b. do Warszawy niezawodnie ziechać się raczyli.

W Warszawie d. 15 Września 1821 r.
Małachowski, S. W.

Kommissyia Rządowa
Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Uczuciem litości i miłością bliźniego tchnące osoby, powzięły w Państwie Rossyyskiem myśl otworzenia składki na wsparcie nieszczęściem zgnębionych rodzin Greckich, które powszechnem zniszczeniem z oyczyzny wygnane, przytułku w granicach Cesarstwa Rossyyskiego szukaią.

Zamiar ten potwierdzaiąc Nayiaśnieyszy Cesarz poruczył onego do skutku przyprowadzenie. W tym celu JW. Senator Hr Nowossilzoff udzielaiąc Rządowi Królestwa uczynioną do siebie przez Xcia Galicyna, Ministra Oświecenia w państwie Rossyyskiem, odezwę, wezwał o wydanie stosownych rozporządzeń.

Uczestnictwo do tak chwalebnego, a miłością i dzkością natchnionego zamiaru, aby w Królestwie Polskiem spodziewanym skutkiem uwieńczone zostało, Kommissyia Rządowa Spraw wewnętrznych i Policyi na mocy odebranego od Xcia Namiestnika Królewskiego polecenia, lubo iuż wydała stosowne do Władz krajowych wezwanie, ogłasza ninieysze uwiadomienie, aby one każdy mieszkaniec Królestwa czytaiąc, znalazł sposobność współubiegania się do szlachetnego czynu, za którym do serc Chrześciańskich tak silnie pobudki, litości, winney nieszczęśliwym, przemawiaią.

Ofiary składane będą w stolicy przez Urzędników we wszystkich Biórach Rządowych, przez Obywateli w Urzędzie Municypalnym i u Kommissarzy Cyrkułowych; po Woiewództwach u Kommissarzy Obwo-

dowych i po parafiach; co jak naydogodniey dla oddaiących urządzić Kommissyie Woiewódzkie odebrały polecenie.

W Warszawie d. 18 Września 1821 r.
Minister Prezyduiący
(podp:) T. *Mostowski.*
Sekretarz Jeneralny
(podp:) Aug: *Karski.*

Pogrzeb Stanisława Hrabi Potockiego, Prezesa Senatu.

Dnia 18 b. m. złożone zostały w grobie obok zwłok braterskich śmiertelne zwłoki JW. Stanisława Hr. Potockiego Prezesa Senatu, następuiącym obrządkiem: O godzinie 10tey zrana przybyli do Willanowa JW. JXiądz Hołowczyc Arcybiskup Warszawski, Prymas Królestwa Polskiego, JW. JXiądz Biskup Płocki, Prałaci i Kanonicy Kapituły Warszawskiey, niemniey Duchowieństwo świeckie i zakonne do 60 osób wynoszące. JO. Xże Namiestnik Królewski smutną tę uroczystość bytnością swoią zaszczycił. Wszyscy przytomni w Warszawie Senatorowie, Ministrowie, wielu z Rady Stanu, Członki Kommissyi Edukacyyney, wielu Jenerałów, Professorów Uniwersytetu i Liceum, przyiaciele, znaiomi, mnoga liczba uczniów, pośpieszyli tę ostatnią usługę oddać zmarłemu. Skoro czas nadszedł, udał się JW. JXiądz Prymas do sali, w którey ciało złożonem było, i gdzie od Soboty odprawiały się ciągle wigiliie i Msze święte. Po odprawionych żałobnych obrządkach, Studenci Warszawscy pamiętni pieczołowitey nad niemi opieki dawnego Ministra Oświecenia, nie dopuścili innym nieść trumnę zmarłego. Otaczali ią Senatorowie. JXiądz Gąsiorowski Proboszcz Powsiński przy wyprowadzeniu tkliwą miał nader żałobną przemowę. Ruszył smutny orszak do Kościoła, a za nim domownicy i gromady włościan płci oboiey, &c. &c. W Kościele rzęsisto oświeconym, całkiem kirem czarnym okrytym, po odśpiewanych przez Duchowieństwo modlitwach, miał Mszą świętą z dobraną muzyką JW. JXiądz Prymas, czułe i wymowne kazanie JXiądz Kotowski Proboszcz Piasaczewski. Rozżalone zgromadzenie gorące do Boga za tak przykładnego obywatela modły żałosnem przerywały łkaniem. Może pompa i okazałość otaczać śmiertelne zwłoki potężnych, lecz łzy rzewne cnocie tylko, zasłudze i dobroci towarzyszą do grobu. Po skończonym około godziny pierwszey obrządku, zaproszone przez brata zeszłego JW. Jana Potockiego Duchowieństwo i przytomni do pałacu na obiad. Cyprysy i wieńce dębowe, cała tey smutney uczty ozdoba, przypominały iaki iest koniec nayzasłużeńszych.

Nieutuleni po stracie tak ciężkiey, tak nienagrodzoney, pozostała żona i syn, nie mogli tak srogiemu dla serc ich obrządkowi bydź przytomnemi.

Przytomny.

Do Redakcyi Gazety Warszawskiey.

Ubył bardzo znakomity członek społeczeństwa Polskiego; należał on do rzędu niemnogich mężów, którzy z wielu względów wyprzedzaią współczesnych i zdaią się, a może w słodkich omamieniach swoich i sami mniemaią należeć do powszechnie iuż oświeconego wieku. Jednakże o nim, strąconym teraz z toru życia, mało kto wkrótce wzmiankę uczyni. Widzieliśmy te martwe zwłoki Stanisława

Potockiego, które przed kilką dniami iescze, ożywiał niepospolity umysł, zdobiły rozliczne wiadomości, uprzyiemniały grzeczność i dowcip, zamieszkała wymowa, zaymowały i przyznawały sobie wyzwolone sztuki. Biegła w żyłach iego krew uzacniona, los go w dostatki i godności obdarzył. Tyle zalet i przymiotów powinny mu były szeroko pozyskać przywiązanie i uwielbienie, a oraz wzniecić drobne zayrzenia, ułomności ludzkiey właściwe. Lecz te, równaiąca śmierci potęga zatarła; żal tylko wielkiey straty i poważenie powszechne zostaią. —

Pomniki wdzięcznego i żywego, zwłaszcza dla czynów rycerskich w obronie oyczyzny, uniesienia, wznoszą się w ogromney mogiły, albo w ozdobne z marmuru i spiżu utwory. Pamiątki serca dla mężów w zawodzie cywilnym lub naukowym zasłużonych, skromniey wyrazić się daią. Niech w tym Gucinie, w którym Stanisław Potocki ostatnich dni swoich z upodobaniem pośród szczodrot powabnego przyrodzenia dopędzał, wierzbowym płotem ogrodzony będzie plac wspomnienia! Niech tem w przyszłey iesieni i w następney wiośnie, w koło nieozdobnego na głazie nagrobka, godzi się przyiaciołom, lub wielbicielom iego, zanieść i zasadzić w rzędach i odstępach ku temu przeznaczonych, każdemu po iednem drzewku bądź owocowem, bądź leśnem, i te przez dwa lata pielęgnować; niech na blisko przygotowanym kamieniu, imiona ich wyryte bydź mogą! A ponieważ śmierć, dwóch znamienitych braci w iednym połączyła grobie, niech i drugie drzewo wolno będzie wspomnieniu Ignacego Potockiego poświęcić od tych, w których sercu ieszcze ta lube czuwa wspomnienie. Niech tym sposobem wkrótce, drogim i żałowanym cieniom winien będzie przechodzień, dobroczynne i cienie i owoce! A gdy te przez nas teraz zasadzone, w kolei swoiey, pod ręką czasu, podać kiedyś będą miały, długoletnie iabłonie i dęby odwieczne; może się znaydzie w tey starowna ręka, która ten łatwy hołd przywiązania, oraz szacunku przodków odnowi, i dalszym prześle potomkom. Innego to przysposobienia nie wymaga, jak tylko, aby strapiona właścicielka Gucina dozwoliła ogłosić, iż tam plac wspomnienia odznaczony i przygotowany będzie.

Po skończonych obrotach i popisach iesiennych, pułki, które stały obozem pod Warszawą, wracaią iuż od dna wczorayszego na leże zimowe.

Z Paryża d. 12 Września.

Xiąże Demetry Komneus czyli Komnene, kawaler orderu S. Ludwika i marszałek polny Francuzki, którego baieczne doniesienia do Piemontu przeniosły, lecz on spokoynie w ulicy S. Dominika w Paryżu mięszkał, d. 7 b. m. umarł, a d. 10 uroczyście z honorami woyskowemi pochowany został. Jak zapewniaią rzeczony Xże był iedynym prawym potomkiem niegdy Cesarskiey rodziny Komneów i był w r. 1783 od Dworu Francuzkiego takim uznany. Zostawił między innemi brata Hr. Etienne i siostrzenicę Xiężnę Abrantes. Oddalił się z Francyi w r. 1791 i zawsze był do sprawy Burbonów przywiązany. Herb iego składał się z orła w złotym polu i Cesarskiey korony, ob-

wiedziony palmami i napisem: *Fama manet, fortuna peret.* (Sława pozostaie, szczęście przemiia.) Umarł w 72 roku życia, i jako potomek niegdy Cesarzów miał tu prawo jeżdżenia w Królewskich powozach, był przyiacielem nauk, umiał doskonale ięzyki dawny i nowo-grecki i był bardzo pobożny.

Monitor zawiera następuiący artykuł: "Gdy niektóre osoby religiyne i filantropiczne myśli wystawiaią, dla usprawiedliwienia powstania Greków i ziednania im pomocy, zdaią się wcale z przeciwney strony uważać władaiących losami narodów względem spraw Tureckich i zawodzą się w swey polityce. Zapewniaią, że Rossyianie (co dotąd nie nastąpiło) przeszli za Prut, ale że wniyście ich na ziemię Turecką nie przerwie bynaymniey szczęśliwie zachodzących stosunków pomiędzy wszystkiemi lądowemi Mocarstwami. Oczekuią oświadczenia od Dworu Rossyyskiego, w którym Cesarz Alexander w obliczu całey Europy wyrazi, że działania Rossyyskiego woyska w Turczech taki sam cel maią, iak osadzenie Neapolu przez woyska Austryiackie; że dalekim iest od wspierania Greków w ich powstaniu przeciw ich Monarsze, starać się owszem będzie przywieść ich do posłuszeństwa prawey władzy, Portę zaś nakłonić do ścisłego zachowania traktatów, i że niema na celu zdobyczy. Wychwalaią piękne czasy Greków, lecz zapominaią o ich obyczaiach, o ich występkach, o ustawiczney niezgodzie i o wszystkich przyczynach, przez które dostali się pod obce iarzmo. Słowem, ieżeli chwalemy przeszłość, tedy piękną tylko stronę medalu odsłaniamy. Jakkolwiek chwalebny iest zamiar młodzieży spieszenia na pomoc uciśnioney ojczyzny i położenia końca w korzenionem bezprawiom, nie zastanawiaią się iednak nad skutkami, które wynikać mogą z kierunku nadanego raz gorącey młodzieży!"

Powrócił tu poseł Pruski Hr. Goltz.

Podług wieści Xże Wellington miał istotnie żądać od Francyi, aby sprzeciwiała się napadowi Turcyi; ale rząd nasz stosuiąc się do S. Przymierza ofiarował tylko pośrednictwo swoie. Xiążę Richelieu niema bydź wcale Grekom przeciwny.

Podług doniesień z Stambułu Porta odebrała od posła Angielskiego ważne nader pismo. Konsulowie Angielscy odebrali rozkaz, aby tylko władze Tureckię uznawali i dawali im wsparcie, iakie należy się od przyiacielskiego Mocarstwa; powstańcom zaś ani paszportów, ani przytułku nie udzielali. Kupcom swoiego narodu, którzy Grekom broń, &c. dostawiaią, aby żadney niedawali pomocy, a to wszystko na mocy istniejących między Portą i Anglią traktatów.

Potwierdza się z listów z Stambułu pod d. 10 Sierpnia, że Grekom udało się spalić kilkanaście przewozowych okrętów floty Tureckiey, która z swey strony przez wylądowanie do Samos kilkanaście wsi spaliła, lecz nakoniec kontenta była, iż schronić się mogła do portu Kos (Stauchio)

Czynią tu uwagę, iż zdarzenia z zagranicznemi posłami w Lizbonie zaszły ieszcze przed przybyciem Króla, ale że mogą mieć ten wypadek, iż Monarchowie rzeczonych posłów, teraźnieyszego porządku rzeczy nie uznaią.

P. Green, Angielski konsul w Patras, który potaiemnie ztamtąd uiechał, przybył do Marsellii. Grecy zarzucali mu, że działał iako szpieg i wspierał wszystkiemi sposobami Turków, a tak zgwałcił prawa narodów i neutralności, i sądzic go chcieli.

Z Londynu przybyli tu Lordowie Jarmouth, Holland, Margr. Landsdown i P. Robert Wilson, tudzież Jenerał Baron Thuyll, poseł Rossyyski w Lizbonie.

Z Londynu d. 11 Września.

Król przybył w niedzielę do portu Milford (w Walii) i zamiarem J. K. Mci było, ieżeliby do dnia wczorayszego nie okazał się pomyślnieyszy wiatr udać się lądem (257 mil Angielskich) do Londynu.

Ministrowie Margr. Londonderry i Lord Sidmouth iuż tu powrócili.

Liwerpoolski pocztowy statek Waterlo, który d. 4 z mnóstwem podróżnych, częścią ekwipażów i koni królewskich z Dublina odpłynął, został przez burzą tak dalece nadwerężony, iż w środku okrętu utopił się ulubiony koń Królewski. Powozy Królewskie o mało iuż z okrętu nie wyrzucono.

Xiąże Wellington w liście do wydawcy dziennika New-Times zbił rozpuszczoną tu wieść, iakoby syn Marszałka Ney wyzwał go w Paryżu na poiedynek.

W nocy na niedzielę wybuchnął w fabryce parasoluiów PP. Southa i Fossick w ulicy Lombard wielki pożar, który w krótce ogarnął wszystkie okoliczne domy i zbór Kwakrów. Dom tylko Bankiera Wastermann uratowano; ale reszta gmachów się spaliła. Wczoray wybuchnął także pożar w ulicy Prices, który do szczętu 4 domy spalił. Przy obu tych pożarach kilkanaście ludzi utraciło życie.

Doktór Antomarchi, lekarz Napoleona, opowiedział w iednem towarzystwie co następuie: Bonaparte bawił się często ogrodnictwem, i pod iego oczyma pozakładano w ogrodzie Longwood ciennice i groty. Jenerał Bertrand, iego żona i Antomarchi dopomagali mu takowych prac. Ulubiony iego ubiór był Chińskiego ogrodnika, to iest nankinowe sukoie i wielki słomiany kapelusz. Podczas ostatnich 8 miesięcy iego życia, zaledwo go nakłonić można było do spoczynienia na sofie lub w krześle. Cierpiał nieznośne boleści, był zżędny i stracił dwie trzecie części swey tuszy. Ostatnie iego słowa były: *Tête d'armée*, ale kiedy ie wymawiał, dokuczała mu iuż gangrena, i dla tego nie miały zwiazku. Podczas iego choroby syn iego był głównym celem iego rozmowy; nigdy o polityce nie mówił, (tak przynaymniey Dok. Antomarchi zapewnia.) Matka przysłała mu dwóch Xięży; ieden z nich był iuż w podeszłym wieku, a drugi młody. Pierwszy nie mógł znieść klimatu i przymuszony był do Europy powrócić. Od ich przybycia bywała w Longwood codziennie Msza S. Dok. Antomarchi zapewnia, że Bonaparte umarł iako dobry Chrześciianin. Starszego Xiędza nie cierpiał, ponieważ ustawicznie zażywał tabakę, od którey sam zupełnie się odzwyczaił. Pani Holland nie znał osobiście; ale od iego uwięzienia przysyłała mu zawsze potrzebne rzeczy do stołu i wygody, tudzież xiążki, dla uprzyiemnienia iego życia. Za te dowody uprzeymości odkazał iey tabakierę, którą niegdy od Papieża otrzy-

mał. — Dok. Antomarchi zapewnia, że Bonaparte, którego zawsze Cesarzem nazywa, nigdy do swoiego domu kobiety nie przypuszczał. Jedney tylko Pani Bertrand wolno było bez opowiedzenia się wchodzić do iego pokoiów. Napoleon zupełnie był przekonany, iż umrze na wyspie S. Heleny. Rozmawiał często z Dok: Antomarchi o zdarzeniach swey młodości i przypominał sobie naydrobnieysze wypadki. Ponieważ lekarz rodził się także na Korsyce, mowili zatem z sobą dyalektym Korsykańskim. Dom na Longwood był nader szczupły, niewygodny i wilgotny; nowy nie był iescze ukończony, ale postanowieniem było Napoleona nigdy w nim nie mięszkać. Biblioteka iego składała się z nay lepszych klassyków; Pani Holland i inni przyiaciele przysełali mu z Anglii pod pieczęcią Ministra Bathurst nayciekawsze pisma. Jadał zawsze na srebrnym serwisie z herbem Cesarskim, którego w St. Cloud używał. Włosy z głowy i brody zostały po iego śmierci obcięte i krewnem odesłane; każdy z domowników zostawił sobie ieden z nich strączek. Dok: Antomarchi okazał swóy. Gubernator Hudson Lowe nie dozwolił mu zabalsamować iego zwłoków, ani na trumnie nepisu położyć. Nad opisem życia swego nie pracował iuż Bonaparte po przybyciu Antomarchi, ponieważ był coraz słabszy. Urzędowego rapportu o otworzeniu iego zwłoków nie podpisał Antomarchi, ponieważ nie był o to proszony; lecz zdaniem iego klima zrządziło śmierć Napoleona. –

Z wyspy S. Heleny przybyli tu: P. Hudson Lowe, Pułkownik Reade i Hr. Balmain, adiutant N. Cesarza Rossyyskiego, z swoiemi rodzinami.

Pszenicę płacono tu wczoray od 84 do 88 szylingów kwarter, i ieżeli ta cena trzymać się daley będzie, tedy porty nasze otworzone zostaną dla zagranicznego zboża. Gazeta Morning - Post wzywa wszystkich rolników do śpieszenia do stolicy ze zbożem, dla zniżenia tey ceny.

W przeszły czwartek Doktor Woódney, Porucznicy Clapperton i Denmann poiechali do Plimut i Falmut, dla przedsięwzięcia podroży na odkrycia wewnątrz Afryki, wynalezienia biegu i końca rzeki Nigery. Udadzą się z Trypolu pod opieką Deja do Mourzouk, a ztamtąd albo do Tumbktoo, albo do Boruhu.

Listy z Port - au Prince na St. Domingo donoszą, iż wdowa po Chrystofie z obiema swoiemi córkami odpłynęła ztamtąd d. 1 Sierpnia do Anglii.

Dowodca morskiey naszey siły w południowey Ameryce, P. Tomasz Hardy, nie uznał ogłoszonego prze Lorda Cochrane zamknięcia brzegów Peru. Jeżeliby ostatni przy swoim zamiarze obstawał, dowodca nasz nie omięszka zapewne przedsięwziąść stosownych środków. Podług ostatnich doniesień z Peru Lord Cochrane opanował Arica i kilkanaście Hiszpańskich okrętów zabrał. Jenerał San Martin wsiadł z 1000 ludzi na okręt w Huacho d. 30 Kwietnia, i sądzą, iż ta wyprawa przeznaczoną iest przeciw Panama. Listy z Santa Martha pod d. 17 Lipca potwierdzaią, że Niepodlegli opanowali Boca - Chica. 20 officerów i 14 żołnierzy Królewskich przyprowadzono iako jeńców do Santa Martha; reszta osady przeszła do Niepodległych.

Z Bruxelli d. 14 Września.

Nie wiadomo iaszcze, w którym dniu

przybędzie tu Król Angielski, ponieważ zpóźnił się iego powrot z Irlandyi. Na przyięcie iego tak w Kale, iako i tu poczynione są wszelkie przygotowania. Król nasz oczekiwany tu iest z obiema Królewicami z Hagi.

Dway Angielscy officerowie w służbie Wschodnio-Indyyskiey kompanii, powracaiący lądem do Anglii, przeieżdzali przez Bukarest gdy weszli tam pierwsi Turcy. Pomimo wszystkich grzeczności, z iakiemi przyiął ich Basza, nie mogli iednak utaić swoiego zdziwienia nad niezkarnoscią woyska iego i niezręcznością iego kanonierów, którzy przy używaniu swoich dział sami się kaleczą. "Coż czynić (rzecze Basza) to wszystko znayduie się w ręku Proroka.,,

Z Lizbony d. 28 Sierpnia.

D. 24 b. m. obchodzona tu była pierwsza rocznica rewolucyi Portugalskiey. Wszystkie woyska tuteyszey osady wystąpiły w nowey narodowey kokardzie na paradę woyskową, na którey znaydował się także Król przy teyże kokardzie. Na wielkiem potem obiedzie spełniono następuiące zdrowia: Portugalskiego narodu! Stanów! Króla Jana 6go, i na zakonczenie: wszystkich konstytucyynych ludów! Zdrowie to spełnione zostało z szczególnieyszą radością i okrzykiem: Niech żyie konstytucyia! — W wieczór całe miasto było oświecone i dany był bal, na którym śpiewana była pieśń, którą nasz Królewic Następca tronu miał n. pisać.

Wyiechali także z tąd posłowie Pruski i Duński, ale nie z powodu zaszłey sprzeczki z posłem Austryiackim, tylko, że mieli iuż wczesniey od swoich Dworów pozwolenia.

Przeciw wysłaniu nowych woysk do Brazylii wznosi się wiele głosów. Szczególniey oświadczył się przeciw temu P. Thomas w Stanach, mowiąc: że mamy dosyć nieliczne woysko, ażebyśmy go ieszcze przez kosztowną wyprawę zmnieyszać mieli, która, ieżeli Brazyliia przyymie konstytucyią iest niepotrzebna, a ieżeli nie przyymie, wcale nieużyteczna.

Z Madrytu d. 29 Sierpnia.

Słychać, iż Król nietylko uda się z St. Ildephonse do Eskurial, ale tam nawet zimować będzie; wnieść to przynaymniey można z czynionych tam przygotowań, Wielu okazuie ztąd nieukontentowanie, lecz nie można tego Monarsze poczytać za złe, gdyż ustawiczne tu zaburzenia szkodzą iego zdrowiu.

Krzykały klubu Fontana de Oro podnoszą coraz głośniey swe krzyki. Jeden z nich wnosił: aby oddalć posłów Francuzkiego, Rossyyskiego, Austryiackiego i Pruskiego, ponieważ są iawnemi nieprzyiaciołmi naszego systematu. Inny radził nawet, aby 10,000 woyska posłać do Francyi, dla obalenia despotyzmu, tak mu się podobało nazwać konstytucyią Francuzką.

Jenerał Morillo, który sądzony bydź ma przez kommissyią woyskową, usprawiedliwi się zapewne i będzie znowu Jenerałem kapitanem.

Gdy nowo mianowany Minister woienny Jenerał Contador iest 80letni starzec i leży chory w Kartegenie, przeznaczaią zatem na iego mieysce Jenerała Cortteras.

Przez gońca nadeszła tu smutna wiadomość, że gorączka żółta pokazała się w Maladze, Xeres, Kordubie &. Pode

Woiono zaraz kroki ostrożności dla zapobieżenia iey się rozszerzaniu. W Barcellonie ieszcze zupełnie nie ustała, ale przecież zwolniała i w porcie tylko panuie.

Z uszłych do Hiszpanii Neapolitańskich iż Piemontskich officerów popłynęło iuż 100 do Grecyi. Wielu Hiszpańskich nie będących w czynney służbie officerów zaciąga się także do Grecyi i mówią o utworzeniu legiionu Hiszpańskiego z 1200 żołnierzy pieszych i 200 artylerzystów. Karabiny, które fabryki nasze dla Greków robią, placone są przez iednego z naszych kupców gotowizną.

Z Korfu d. 8 Sierpnia.

Woysko Tureckie pod Chorszyd Baszą utrymuie się ciągle w swoim stanowisku przed Janiną, (podług gazety Francyi otrzymało nawet moździerze, z których rzuca bomby do nadmorskiey twierdzy schronienia Ali Baszy) Położenie iednakże tego woyska staie się codziennie gorszem przez ustawiczne napady Albańczyków i innych powstańców, zwłaszcza, że mu żadney żywności nie dopuszczaią. Z tego powodu sprzedaiemy nasze zboże nader drogo Turkom w Prevesa, którzy go temu woysku dowożą.

Woyskiem w Epirze z strony Suliotów dowodzi naczelnie Photos Zavella, a sprawami cywilnemi zarządza Perrhäbos, dawniey pułkownik w służbie Rossyyskiey, który napisał także historyią Epiru.

W Grecyi wyszły dwie odezwy: iedna Pargiotów do Jończyków wyraża: "Wąż uległ pod Krzyżem! Mięszkańcy skalistey Sulli przywrócili Epirowi wolność. Uciekaycie z ziemi, na którey wasi nieprzyiaciele panuią! Niema Jońskiey wolności, niema wolności, gdzie bandera Angielska powiewa. Angliey są przyiaciołmi barbarzyńców. Unikaycie ich! przybywaycie wszyscy na ziemię naszą, a wy młodziency, owe młode lewki walczcie obok nas. Mała będzie wasza kupa; lecz nazwiemy was wyborem. Znak krzyża S. powiewa na wszystkich brzegach Epiru i iest godłem pokoiu. Do nas Pargiotowie i Jończykowie! patrzcie, że wszyscy Grecy uchwycili oręż! Chcecież bydź nazwani niegodnemi? — W obozie pod Pargą d. (16) 28 Czerwca 1821. — Kapitanowi Sulli., — W drugiey wyrażono: "Państwo Hellenistów iest państwem rzeczywistem; mamy broń, proch przyiaciół; słowo wolność przestrasza naszych nieprzyiaciół i uciekaią. Senat wolnego Jońskiego państwa źle względem nas postąpił. Grzechy ciężko uciskaią grzeszników! — Kupa nasza obozuie nad brzegiem morza, na wyspie Leukos (na przeciw wyspy S. Maura) i dorzy przewodnicy przeprowadzą was. Ogłośmy światu drukiem słowa zbawienia! — Pisano d. 17 Czerwca 1821. — Andrzey Matarea, Vangeli Pona, Fr. Focca i wszystkie członki wyborowey kupy.,,

Rząd nasz obchodzi się z Moreanami i ich na wyspach Jońskich leczemi stronnikami ciągle surowo. Cefaloński okręt z ammunicyią z Liworna do Morei przeznaczony, musiał się przed burzą do Zante schronić i tam skonfiskowany został. Nadaremnie upominali się Helleniści o iego ładunek. Dwudziestu ośmiu w Morei ranionych Jończyków chcieli się w domach swoich wyleczyć, lecz nie pozwolono im do kraiu wrócić. Grecy żalą się bardzo przeciw postępowaniu rządu Jońskiego.

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Października r. b. upraszа Redakcyia o wczesne się zgłaszanie. Gazeta zacznie od następuiącego nowego roku nowym wychodzić drukiem.

DODATEK
DO Nro 78.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 30 WRZESNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Z Obserwatorium Krakowskiego.

W tych dniach odnowiony i poprawiony został dla wygod publiczney kompas na południowey stronie Kościoła P. Maryi, w 140 lat po iego pierwszem założeniu. — Przydanym iest do niego południk dla średniego czasu, to iest dla takiego biegu, który mieć powinny zegary dobrze uregulowane; bo cztery tylko razy do roku, to iest 25 Grudnia, 15 Kwietnia, 22 Czerwca i 1go Września; zgadza się czas prawdziwy z czasem średnim; i wtedy cień od końca skazówki pada na wspolne przecięcie linii krzywey wyrażaiącey południk średniego czasu z linią prostą pionową przez iey środek przechodzącą i południk prawdziwe wskazuiącą. — W miesiącach Lutym i Listopadzie dochodzi równanie czasu czyli różnica między czasem średnim i prawdziwym blisko do kwadransu. — Zegarek więc dobrze urządzony powinien zawsze pokazywać tutą godzinę gdy cień od końca skazowki pada na krzywą w Miesiącu na kompasie wypisanym. Krzywa ta ma kształt podłużnego 8.

Sciana Kompasu ma zboczenie 1° 10' ku południowi, należy więc ten Kompas do tak nazwanych nieforemnych. — Naznaczone są na tymże Kompasie linije znaków niebieskich, mianowicie linia prosta średnia dla równonocy, zaś skrayne hyperbole dla przesileń letnich i zimowych. — Może więc bydź ten już trzeci na publicznem mieyscu w Krakowie wystawiony Kompas uważanym oraz iako zmysłowa treść teoryi rocznego biegu Słońca. Przeświadczaią o tym naukowym oraz pożytku i kwitnieniu nauki dwie rozprawy wydane przez uczniów tuteyszey Akademii.

W tych dniach przybyły do tuteyszego Obserwatorium dwa nowe narzędzia, Inklinatorium i Sextant Hadleya z Instytutu Reichenbacha. Ostatni ten instrument może bydź oraz i do geodezyinych rozmiarow użytym. Sprowadzane są tymczasem takowe pomnieysze narzędzia z funduszu na potrzeby Obserwatorium od NN trzech Dworów zatwierdzonego, nim się przez wiele lat zbierze dostateczna kwota na kupno narzędzi iakich obecny stan nauki wymaga.

Do nadzwyczaynych ziawisk przyrodzenia, należy znaczne zbliżenie się Saturna i Jowisza dwóch iasnych Planet, okazujących się w porze wieczorney przy wschodzie nad poziomem Krakowskim; w Grudniu będą siebie naybliższe. Jowisz ma okazałe światło. Obydwie te Planety gorują teraz w południku Krakowskim po północy, w którey to chwili odprawuią się ich obserwacyie. — Podobne zbliżenie się tych dwóch planet dopiero we 20 lat nastąpi.

Czytuią się z ciekawością przemiiaiące woienne i polityczne nowiny: Wiadomości ogułu i tyczące się ziawisk przyrodzenia w naszym systemie świata niemniey są interessuiącemi dla istot rozumnych.

Z Smirny d. 7 Sierpnia.

Przybyły d. 28 Lipca na tuteysze przedporcie Francuzki Kotraadmirał Halgan, obeznany iest oddawna z tuteyszemi okolicami. Jeszcze w r. 1817 dowodził na stanowisku Lewantu i zasłużył na szacunek i wdzięczność. Oprocz dwóch Francuzkich fregat, stoi na tuteyszem przedporciu 5 pomnieyszych woiennych okrętów, a iedna fregata z 6 brygami krąży w okolicach.

Z Liworna d. 3 Września.

Do niepewnych wieści należy, że Francuzcy Jenerałowie Lefebvre-Desnouettes i bracia Allemand z pewną liczbą officerów Francuzkich do Grecyi przybyli.

Pomiędzy Baszą Egiptu i Grekami zachodzi naylepsze porozumienie. Dwa okręty pierwszego, które przez Greków zabrane były, zostały z rozkazu Ministra morskiego w Hydra natychmiast uwolnione.

Dwa Amerykańskie okręty przybyły a działami i ammunicyią do Hydra, które zaraz gotowizną zapłacone zostały.

Przy zdobyciu Trypolizy dowodził Demetry Ipsylanty woyskiem, a Kantakuzeno artylleryą. Skoro wyłom zrobiony został, Spartanie wpadli naypierwsi do miasta.

Na okręcie z Marselii oprocz wielu Greków i officerów Francuzkich przybył także do Grecyi Xże Maurocordato.

Od brzegów Menu d. 15 Września.

Gazeta Kasselska zawiera nowy podział Elektorstwa na 4 główne prowincyie, z których każda dzieli się na 4 cyrkuły. Całe Elektorstwo posiada 578,988 mieszkańców.

Związek w Sztuttgardzie chce tylko dozwoloną od każdego rządu drogą wspierać uciśnionych Greków, ale nikogo nie wzywa do woyny przeciw Turkom ani mieysca do zgromadzenia się nie oznacza. Dway Grecy z świętego hufca, którzy dla ścisłey neutralności rządu Austryiackiego nie mogli z Tryiestu do Pelopenesu odpłynąć, przeprawiaiąc się przez Austryią, Bawaryią i Wirtembergią do Francyi, dla dostania się ztamtąd do Grecyi, zostali w Sztuttgardzie przez związek pieniądzmi na drogę wspartemi. Nazwiska ich są: Panagiot Hagiopolo z Sparty i Mikołay Konstantyno z Missalongi w Aetolii. — Dyrekcyie teatralne w Niemczech wezwane także są przez pisma publiczne do dania wystawień na korzyść Greków. — W Bernie w Szwaycaryi zbiera dla nich towarzystwo składki.

W Hanowerze na przyięcie Króla tworzą honorowe straże konne i piesze, i wielkie czynią przygotowania.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Kr. i iego Okręgu podaie w myśl Art: 682 K. P. S. do publiczney wiadomości, iż kamienica w Krakowie w przecznicy ulicy S. Anny w Gminie III. W. M. Kr. O. I. pod L. 314 między Sąsiedzkiemi kamienicami z lewey strony z kamienicą JP. Mateusza Koniecznego, z strony zaś prawey z kamienicą JW. Jana Mieroszewskiego leżąca, do ś. p. Heleny z Flament Sokulskiey dziś zaś z prawa spadkowości do Sukcessorów iey małoletnich przez Opiekuna i oyca reprezentowanych do Właściciela W. Stanisława Sokulskiego O. M. Kr. w teyże zamieszkałego należąca, na żądanie JPanny Konstancyi Rucieńskiey Panny doletniey w Krakowie przy ulicy S. Józefa pod L. 93 zamieszkałey, a do tey czynności u W. Michała Strożeckiego Adwokata przy Sądach Rpltey Krakowskiey, w Krakowie przy ulicy Kanoniey pod L. 126 zamięszkałego, od którey tenże w Sądzie stawać i popierać będzie zamięszkanie obrane i prawne maiącey, przez publiczną licytacyią sprzedaną zostanie, a to na zaspokoienie Summy Złp. 9,000 w monecie srebrney Courant z prowizyią po 6 od sta roczną od ostatniego kwitu do wypłaty należną, z mocy Obligu Urzędowego, między W. Stanisławem i ś. p. Heleną de Flament Sokulskiemi Małżonkami Debentami z iedney, a JPanną Konstancyią Rucieńską Wierzycielką z drugiey strony, przed niegdy Walentym Lichockim byłym Pisarzem Aktowym Deptu Krakowskiego w dniu 2 Grudnia 1812 roku Solidarnie bez odwołania się zeznanego, nienaruszenie bezpieczeństwo i Hypotekę do kamienicy pod L. 314 stoiącey, przed zeznanym obligiem mieszczącą zachowuiącego, w moc którego obligu Stanisław i Helena de Flament Sokulscy Małżonkowie upłacaiąc Summę Złp. 1800 w monecie srebrney Courant z prowizyią pod datą Aktu, zobowiązali się pozostałą Summę 10,000 Złp. w monecie srebrney Courant wraz z prowizyią po 6 od sta dwoma ratami w dniu 24 Czerwca 1814 r. skonczyć się maiącemi wypłacić, na co tylko 1000 Złp. wypłacili.

Zaięcie tey kamienicy uskutecznionem zostało przez W. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego w dniu 11 Maia 1821 roku. — Kopiie Protokółu zaięcia stósownie do przepisów Prawa W. Stanisławowi Sokulskiemu Solidarnemu Debentowi. — P. Mateuszowi Koniecznemu Wóytowi Gminy III. właściwey. — Stanisławowi Jastrzębskiemu ustanowionemu Dozorcy kamienicy zaiętey. — P. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu I. W. M. Kr. wszystkim w Krakowie zamięszkałym, przez Woźnego Stanis: Jastrzębskiego przed zaregestrowaniem wręczone zostały.

Tenże Protokół zaięcia w księgi Hypoteczne W. M. K. i iego Okr. Vol. III. K. Z. dnia 25 Maia 1821 r. na karcie 164 pod Nr. 27, zaś w kancellaryi naszey Pisarza Trybunału w księgę II. zaięciów nieruchomości od stronnicy 658 do 663 pod L. 75 w dniu 8 Czerwca 1821 r. wpisanym został.

W Kamienicy tey na Iwszym piętrze mięszka JW. Krzystof Dobiński O. M. K. na drugiem i 3cim piętrze W. Józef Kozłowski Med. Dr. zresztą na dole W. Stanisław Sokulski Debent Solidarny.

Pierwsza publikacya warunków sprzedarzy w dniu 27 Lipca 1821 r. na Audyencyi Wys. Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa odbyła się, a dalsze według Art: 702 K. P. S. nastąpiły, w dalszym zaś porządku w dniu 12 Października r. b. o godzinie 10 ranney odbędzie się licytacyia przedstanowcza tey kamienicy, którey cena na pierwsze wywołanie w Summie 16,000 Złp. ustanowiona iest. Warunki licytacyi przy zbiorze obiaśnień w kancellaryi naszey do przeyrzenia są złożone. — W Krakowie d. 26 Września 1821 roku.

Kuliczkowski. Pisarz.

Podpisany Komornik Sądowy uwiadomia Szanowną Publiczność, iż dnia 2go Października r. b. o godzinie 10 ranney w domu przy ulicy Grodzkiey pod L. 34 sytuowanym odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyią różnych sprzętów, naczyń blaszanych, iako to: maszyn do kawy, tac, kwart, leyków, latarni, lichtarzy, miednic, i wiele innych, tudzież różnych narzędzi blacharskich do tego rzemio-

a potrzebnych; życzący sobie takowe nabydź zaopatrzeni w pieniądze, raczą się a oznaczony czas i mieysce zgromadzić. — W Krakowie d. 27 Września 1821 r.

Tomasz Jarzyński, Kom. Sąd.

Ktoby sobie życzył kupić Włok na ryby na urząd zrobiony ze szpagatu dostanie go w ulicy S. Iana pod Nr. 425.

Z Poniedziałku na Wtorek w nocy, to iest z dnia 24 na 25 Września r. b. w arczmie Chachołowskiey, do wsi Gorzkwi należącey, między wsią Zielonkami od rakowem i Cisnowicami leżącey, skradziono dwie siwe rosłe klacze lat 8 lub 9 maiące, z których iedna źrebna, grzewy i nóg od dołu białawych ogon także białawy, na krzyżach wytarty ma; druga zaś ciemnieysza nie źrebna przepadzista, grzywy i ogona siwawego, na prawey stronie biodrę z sierci obtartą ma; obydwie te klacze były rozkute. Ktoby takowe wyśledził, przytrzymawszy Właścicielowi tychże v Kielcach przy ulicy Borzęckiey pod L. 202, lub też w Krakowie przy ulicy Gołębiey pod L. 282, albo wsi Dobry pod miastem Pilicą w Obwodzie Olkuskim leżącey, donieść raczy, za co tak przyzwoitą nadgrodę odbierze, iakoteż wszelki koszt wroconym mieć będzie. — Dań w Dobry dnia 28 Września 1821 r.

Kowalski.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do przepisu Artykułu 118 Kod: Cywilnego podaie ninieyszym do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Inst: kraiu tuteyszego, na powództwo Barbary z Morawskich Hallerowey, po niegdy Baltazarze Haller pozostałey wdowy, Matki Heleny z Hallerów Mątrzykowskiey siostry i Maryanny z Hallerów Wentzlowey siostry, Obywatelek Miasta Krakowa, w mieście tuteyszem pod L. 139 zamieszkałych, wydał w dniu 10 Lipca r. b. wyrok stanowczy, którym nieprzytomność Woyciecha Hallera żadney o sobie wiadomości nie daiącego, uznaną została. — W Krakowie d. 29 Sierpnia 1821.

Nikorowicz.
Raubach, Sekr: Sąd: Appel:

P. Kletke z Berlina w przeieździe przez Kraków do Rossyi pokazuie w Hotelu Drezdeńskim JP. Lipińskiego

Gabinet Optycznych Panoramów.

Gabinet ten zawiera 10 wedle natury odrysowanych i w naturalney wielkości wystawionych widoków, Drezna, Rzymu, Medyiolanu, Zurich, wyspy S. Heleny, Moskwy, Królewca, Neapolu. &c. Gdy takowe wystawienia nie były tu ieszcze widziane, pochlebia sobie zatem Artysta, że i tu zasłuży na pochwały, które iuż w wielu znacznych Niemieckich miastach uzyskał. — Gabinet iest codziennie od godziny 7 zrana do 9 w wieczór do widzenia.

Wieś Wierzbica w Woiewództwie Krakowskiem Powiecie Szydłowskim, Obwodzie Stopnickim leżąca, o dwie mile od miasta Pinczowa, i Chmielnika, iest w zastaw do puszczenia; ktoby sobie życzył tey obięcia zechce udać się do właściciela tey wsi mieszkaiącego w Krakowie przy ulicy Grodzkiey, w Domu własnym pod Nr. 180 stoiącym.

Prezes Sądu Appel. W. N. i ś. N. M. Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do przepisu Art. 118 Kod: Cyw: podaie ninieyszym do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Inst: Kraiu tuteyszego, na powództwo Maryanny z Bytowskich Dulowskiey, wydał w dniu 6 Maia r. b. wyrok przedstanowczy którym śledzenie nieprzytomności, Andrzeia Dulowskiego Męża powódki, przeszło lat 4 w mieyscu ostatniego iego zamieszkania mieście Chrzanowie nieprzytomnego, i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, nakazanym zostało Sądowi Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie d. 9 Czerwca 1821 r.

Nikorowicz.
Raubach, Sekr: Sąd: Appel: